Ner 37. ROK 1841 WTOREK 16 LUTEGO.

ismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć miesięcznie złotych cztery, numer pojedynczy groszy dziesięć.

Imiona Rzymskie
Jutro Polikarpa.

Imiona Sławiańskie.
Jutro Swiętorad.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godzina		Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryzkiéj	Stopnie zimna podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
	6	27" 4" 411	— 11° 6	0, 69	Zaden	Pogoda	
15	2	4, 194	— 1, 6	1, 37	Pł Wschodni słaby	„	
	10	3, 898	— 7, 0	1, 01	„ „	„	

Wiadomości krajowe.

KRAKÓW.

Przedwczoraj w nocy między godziną 10 i 11stą zakończył tu dni swoje w 80tym roku życia, ś. p. Jacek Kluszewski, starosta Brzegowski, pierwszy założyciel teatru w stolicy naszej. Z młodości swojej niezmordowany miłośnik muzyki i sztuki dramatycznéj, zwiedziwszy poprzednio Francyą, Anglią i Włochy, za powrotem do Krakowa urządził najprzód w Spiskim pałacu mały teatr na 300 do 400 osób, i na dawanych w nim pomniejszych operach włoskich, późniéj polskich, a następnie komedyach i dramatach, — jako biegły w muzyce i grający doskonale na kilku instrumentach,—sam dyrygował przez siebie wyuczoną orkiestrą. Zachęcony coraz piękniejszemi owocami zaszczytnych, swoich usiłowań dla dobra sztuki, powziął Kluszewski myśl, założenia obszerniejszego gmachu, i własnym kosztem wybudował zgruntu piękny teatr przy placu Szczepańskim, dotąd istniejący, lecz od dziesięciu lat zamknięty.— Smiele przeto powiedzieć można, że gorliwości tego męża, winien Kraków nietylko posiadanie w swych murach przybytku Muz, lecz oraz i zamiłowanie tak szlachetnych zabaw publicznych. Szkoła jego wydała nadto wielu znakomitych artystów, a mianowicie żyjącego po dziś dzień Nestora opery polskiéj *Szczurowskiego*, który jest jéj wychowańcem. Tak więc Kluszewski imie swoje w rocznikach sceny polskiéj nigdy niezapomnianem uczynił. — Pojutrze odbędzie się za duszę jego, żałobne nabożeństwo w kościele O. O. Kapucynów.

Wiadomości zagraniczne.

— Paryż 1 Lutego. —

W początku dzisiejszego posiedzenia, oświadczył prezes izby, że wszystkie poprawki poprzednie podane do 1 artykułu projektu zostały cofnięte i że tym sposobem można przystąpić zaraz do głosowania względem tego artykułu. Stanowi on że 140 milionów ma być przeznaczone na ob-

warowanie Paryża. Artykuł ten przyjęty został bardzo silną większością; około 50 członków powstało przeciw temu a drugie tyle nie głosowało wcale. Następnie izba przeszła do drugiego artykułu. Zawiera on dwa paragrafy, z których pierwszy mówi o wzniesieniu murów otaczających a drugi o zewnętrznych warowniach. Oba paragrafy zostały jeden po drugim przyjęte. Daléj wystąpił pan Denis z następującą poprawką: „Wzniesienie murów otaczających wtenczas dopiero rozpoczętem zostanie gdy twierdze oddzielne będą ukończone, (szemranie i śmiech) Pan Larabit przełożył poprawkę w przeciwnym duchu, to jest że twierdze oddzielne mają być rozpoczęte, dopiero po ukończeniu murów otaczających. Ta ostatnia poprawka najprzód została, rozwiniętą, ale izba była tak roztargnioną i gwar w sali był tak wielki, że nie można było słyszeć mowy. Gdy prezes rady wystąpił na mównicę, powróciła nieco spokojność. Marszałek Soult rzekł: „Najprzód oświadczam się równie przeciw poprawce pana Denis jak pana Larabit (zadowolenie). Rząd nie taił swoich myśli; przyjął on zobowiązanie jednoczesnego prowadzenia robót i podług okoliczności zajmować się będzie naprzemian robotami po jednéj i po drugiéj stronie rzeki.“ — Pan Portalis mówił że nie należy zostawiać rządowi téj wolności, ponieważ tenże w takim przypadku niewątpliwie zająłby się warowniami oddzielnemi, a mury otaczające odroczyłby na czas nieograniczony. P. Barrot: „Mniemam że kwestya względem jednoczesności robót nie jest dotąd z pewnością oznaczoną. Nie idzie tu o to czy rząd na tym lub innym brzegu każe pracować, ale o to abyśmy wiedzieli jakie to są roboty do których udzielamy pełnomocnictwo. Idzie o to abyśmy wiedzieli czy izba może oznaczyć od jakich robót ma się zacząć i w jakiej odległości takowe mają być wzniesione. Prezes przerwał w tém miejscu mówcy, uwagą, że te rozprawy są zawczesne i dopiero przy poprawce do trzeciego artykułu byłyby na swojém miejscu. Mimo to pan O. Barrot starał się rozwinąć swoje zdanie i przy odejściu poczty znajdował się jeszcze na mównicy.

Wczoraj wieczorem rozchodziła się pogłoska, że marszałek Soult i pan Teste postanowili zaraz po głosowaniu względem projektu fortyfikacyi podać swoje dymisye.

— *Londyn* 28 *Stycznia.* —

Królowa onegdaj przyjęła także adres izby niższéj i najuprzejmiéj odpowiedziała nań.

Na giełdzie mniemają że rząd przed wiosną jeszcze, będzie zmuszony do pożyczki, albo do wydania biletów skarbowych a może do obu środków.

— *E g i p t.* —

Dostrzegacz austryacki z dnia 3 lutego zawiera co następuje: „Drogą prywatną przez Konstantynopol doszły nas następujące wiadomości z Alexandryi.

— *Alexandrya* 28 *Grudnia.* —

Kommodor Napier przybył tutaj na pokładzie angielskiego paropływu *Stromboli* dnia 8 t. m. Był on oddawcą dwóch pism przez admirała Stopford do Boghos beja przesłanych któremi wezwany był Mehmed Ali o wydanie floty otomańskiéj, polecenie Ibrahimowi paszy opuszczenia Syryi, aby w ten sposób zasłużył sobie na oznaki przychylności, jakie wyjednać mu mają mocarstwa związkowe a J. Wysokości sułtana. Mehmed Ali zezwolił natychmiast na żądanie przez admirała Stopford objawione, już nazajutrz przedsięwzięto potrzebne środki do uzbrojenia i zaopatrzenia w żywność otomańskiéj floty i wysłany został egipski paropływ do Akry, z Hamid bejem na pokładzie, który, ma wręczyć Ibrahimowi paszy rozkaz, aby odwrot do Egiptu lądem uskutecznił.

Dnia 10 stycznia po południu przybył tutaj otomański paropływ, na którego pokładzie znajdowali się tureccy kommissarze, Javer pasza (admirał Walcker) i Muslun bej. Obadwa kommissarze tego samego

wieczora udali się jeszcze do Mehmeda Ali i wręczyli mu pismo wielkiego Wezyra we względzie jego poddania się. Gdy Mehmed Ali powziął wiadomść o treści tego pisma, oświadczył kommissarzom iż do wszystkiego, co wielki wezyr w imieniu sułtana od niego żąda, zastosował się już, w skutek uczynionego przez admirała Stopford wezwania.

Dnia 11 stycznia oddaną została uroczyście flota sułtana Javer paszy który zatknął na pokładzie otomańskiego okrętu admiralskiego. *Mahmudie* swoję flagę vice admiralską. Flota turecka powitała flagę 21 wystrzałami które także z okrętów egipskich powtórzone zastały. Za kilka dni tureckie okręta odpłyną do Marmorizza.

Na żądanie Maslun beja wydał Mehmed Ali sułtanowi 10 000 ludzi nie regularnego wojska, którzy pozostawieni byli w Mekce i Medynie pod rozkazami wielkiego Szerifa dla strzeżenia tych świętych miejsc.

Przez angielski parpływ *Gorgon* który opuścił Jaffę d. 13 t. m. doszły do Marmorizza, punkta zebrania związkowych eskadr następujące wiadomości o stanie rzeczy w Syryi, zanim tamże bezwarunkowe poddanie się Mehmeda Ali wiadomem być mogło. W ostatnich dniach grudnia ruchawka składająca się ze wszystkich mieszkańców Syryi południowéj od Beirutu do Damaszku uorganizowaną została.—Liczbę wszystkich pod bronią zostających górali, rachując w to mieszkańców kraju Hauron oznaczają na 15,000 ludzi. W dniu 27 grudnia wszystkie zapasy żywności i furaże które Ibrahim pasza zgromadził o dwa dni drogi na południe od Damaszku dla utrzymania swoich wojsk w odwrocie przez Palestynę, zdobyte zostały przez górali. — Dnia 29 grudnia Ibrahim pasza ustąpił z Damaszku. Po jego wyjściu zbiegło 2,000 ludzi z kawaleryi kurdów wraz z różnemi oddziałami konnicy i nieregularnéj piechoty. W dniu 2 stycznia przeszedł Ibrahim przez El-Kessum i zajął El-Mezereh, 2,000 lekkiej jazdy pod dowództwem rotmistrza del'Or, adjutanta jenerała Jochmus ścigała tuż za nim. Armia egipska ponosi wielkie straty przez zbiegostwo i surową porę roku. — W dniu 3 i 4 stycznia, zatrzymał się Ibrachim w El-Mezerib, dla uorganizowania swego wojska i konwojów. Zamiar jego przerznięcia się przez Palestynę ku brzegom, zniweczony został przez Emira Beszir, który z 7,000 piechoty i 1,500 koni ukazał się pod Ramle i Dszenin. Tyberyas i wąwoz Dzenin zajęte są przez napluzów, a regularne wojsko tureckie z 28 batalionów złożone, zajmuje całą linię od Saidy do gory Karmelu i ma nawet garnizon w Jeruzalem.

W dniu 5 stycznia Ibrachim pasza któremu zamknięto drógę do Palestyny, rozpoczął odwrót drogą przez karawany używaną przez pustynię ku Juz i Man. Jego siły miały się zmniejszyć do 15,000 piechoty i 5,000 jazdy i około 100 dział ma także wielu chorych. Zapasy żywności i furaże, które znajdują się w Man o 8 dni drogi od pustyni, są w niebezpieczeństwie zniszczenia ze strony beduinów z góry Hebron i z pustyni. — Korpus jazdy egipskiéj 3,000 ludzi, który Mehmed Ali dawno już wysłał do El Arisz dla przyjęcia armii cofającéj się z Syryi, otrzymawszy wiadomość że Ibrahim udaje się przez pustynię, puścił się na powrót ku Egiptowi.—Armia turecka zajmowała w dniu 9 stycznia Acre, Jeruzalem, wąwoz Dszenin, Ramle i Jaffa, w tém ostatnim miejscu znajdowała się główna kwatera seraskiera Zekeriah paszy. Skoro cała Syrya uwolnioną zostanie od wojska egipskiego, Zekeria pasza przedsięweźmie potrzebne środki ku należytemu rozdzieleniu wojska tureckiego w tym kraju.

Rozmaitości.

Xiąże Joinville nad grobem Napoleona
(przez xiędza Felixa Cocquereau.)
(Ciąg dalszy)

W godzinę póżniej otworzono nam ostatnią baryerę, przybyliśmy na wielką wszystkim wichrom wystawioną górę gdzie

tylko długa trawa z cienkiemi ostremi listkami okazywała się oczom naszym. Gumowe drzewa z grubem krótkiem i bez cienia liściem stały tu i owdzie w gromadkach. Postępowaliśmy ku pewnemu rodzajowi folwarku zostawując piękny dom z dużemi oknami i dachem z łupku po lewéj stronie. Ten folwark był to dawny pałac cesarski Alt-Longwood a ów piękny dom był to Neu-Longwood.

W dniu 5 maja 1821 roku na cztery godzin przed śmiercią cesarza zeszły się tu u drzwi dwie osoby, jedna przyniosła klucze od jego nowego mieszkania, a druga zapewnie chciała wziąść miarę na jego ostatnie mieszkanie.

Zsiedliśmy z koni i staneliśmy przed domem zapadającym się w zwaliska. W kilku miejscach mury były popękane, i w oknach brakowało szyb. Przeszliśmy po trzech schodach drzwi, i przez werandę z zielonych brat weszliśmy do domu. Za Cicerone służył pan Marchand, który tu sześć lat to jest tyle co cesarz, pozostawał.

Pierwszy pokój był z początku salą bilardową później zmieniono ją w izbę strażniczą. Pięć okien oświecało ją. Po lewéj stronie drzwi przy wejściu widać jodłowy stolik poplamiony atramentem, a na stoliku książkę, w któréj wędrowcy imiona swoję zapisują. Drewniany kominek w kącie był na wszystkich swoich kantach ponacinany a na ścianach było niezmierne mnóstwo napisanych albo wyrytych imion. Naprzeciwko wnijścia były drzwi do sali w któréj cesarz umarł.

Prosto naprzeciwko śmiertelnego łoża, jakiś młynarz, dzierżawca Londwoodu zbudował młyn. Szukałem pana Las Cases i postrzegłem jak zalany łzami oddalił się.

Sala jadalna jednem tylko oknem oświetlona poprowadziła nas do biblioteki, były to tylko puste napisami zapełnione ściany. Powróciliśmy do sali jadalnéj, potem pan Marchand otworzył inne drzwi i rzekł: Tu widzicie państwo sypialnię Napoleona i jego gabinet pracy. Weszliśmy i stanęli jakby piorunem uderzeni; znaleźliśmy się w stajni, tak, w stajni z żłobami i gnojem; nieczystość leżała tam gdzie Napoleon zwykł był spoczywać, żłób umieszczony był tam gdzie Napoleon swoje wyprawy do Włoch i Egiptu razem pisał i dyktował, obejrzeliśmy się na naszych przewodników angielskich; nie było ich; wstyd który im zaszczyt czynił zatrzymał ich przy wnijściu do Longwood. Niech im to Bóg nagrodzi.

(*Dokończenie nastąpi.*)

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 15 *do dnia* 16 *Lutego.*

Pakoszewski Marcin ob,. Czaplicki Jgnacy ob., Postawka Stanisław ob., Arkuszewski Józef ob., Turski Antonio b., Wiegel Fryderyk ob., z Polski; — Kruski Seweryn ob.. z Galicyi;—Stokmans Erdmann ob., Oppersdor Alexander hr., z Pruss.

Wyjechali z Krakowa.

Lupienski Kazmirz hr., Bukomski Jan ob., do Polski Lewieski Antoni ob,. Stokmans Erdmann ob , do Pruss.

Doniesienie prywatne.

UWIADOMIENIE DLA WŁASCICIELI GORZELN.

Sposób użycia słodu niesuszonego w gorzelnictwie tyle przynosi korzyści, że każdy właściciel gorzelni powinien u siebie zaprowadzić ten nowy wynalazek. Nie tylko że suszarnie, częstokroć powodem pożarów stają się już niepotrzebnemi, że znaczna ilość opału oszczędza się, ale nadto, podług reguł użyty, mniéj doleko słodu trzeba do zacieru jak zwyczajnie, fermentacya jest równiejsza i z tąd wydatek lepszy. Urządzenie do tego bardzo łatwo może bydź umieszczone w każdéj gorzelni, i to z małem kosztem. Interessenci życząc sobie zaprowadzić u siebie ten sposób; raczą swój adress przysłać do właściciela oberży pod czarnym Orłem przy ulicy st. Józefa Nr. 91 (1r.)

Jest do wydzierżawienia browar piwny pod dogodnemi warunkami, o których bliższą wiadomość można powziąść w redakcyi gazety krakowskiéj. (1r.)